

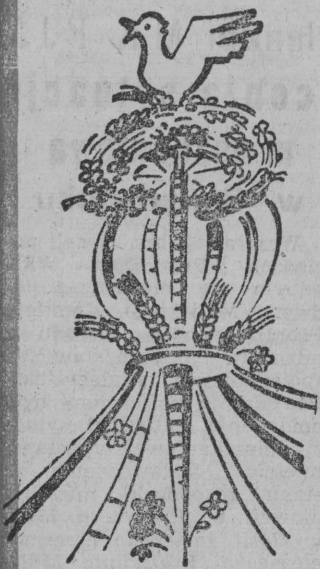
# PLON NIESIEMY PLON...

**G**DYBY Cię zapytano, drogi Czytelniku, co najwięcej sprawia Ci radości i zewnętrznego zadowolenia, nie wątpię, że odpowiedziałbyś: dobrze spełniony obowiązek, należyte wykonana praca. Z tej właśnie radości wzięły swój początek obchody związane z zakończeniem zbioru p'lonów.

Tradycje dożynek sięgają bardzo odległych lat. Różny był ich charakter, jak różne są zwyczaje i obyczaje ludności. W niektórych wsiach wieńce dożynkowe niosą „skrzętne jak mrówki” żniwiarki, w innych znów najławniejsze. Przy czym tym drugim towarzyszyły zawsze przyczynki i charakterystyczne przyspiewki żniwiarzy. Radosne i niezwykle uroczyste są obchody święta p'lonów.

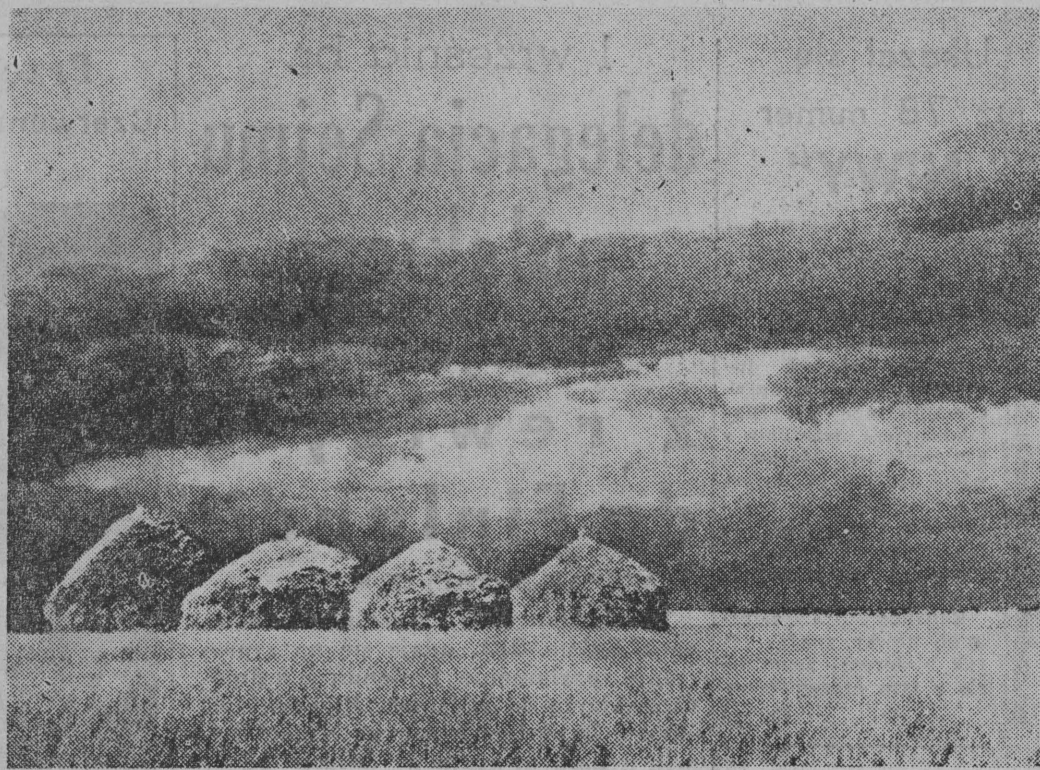
**D**ZIŚ dożynki, nasze ludowe dożynki, nie te dawne pańskie „dla dworu” — to święto całego narodu. Cały jednak naród pracuje nad tym, aby wyższe były plony, aby szybciej rozwijała się hodowla, a życie społeczeństwa stawało się coraz dostatniejsze.

Już w najbliższą niedzielę w wielu wsiach Białostockizny



odbędą się pierwsze dożynki. Niezwykle pilnie przygotowują się do dożynek chłopcy z okolic Wiżajn w suwalskim powiecie.

■ Ciąg dalszy na str. 2



**L**UDZI sympatycznych „z kośćcami” jest z pewnością mniej, niż więcej. Dlatego pewnie w Komitecie Powiatowym w Wysokiem-Mazowieckim rozmawiało się nam z sekretarzem propagandy nadzwyczaj przyjemnie. Tym przyjemniej, że sekretarz w sposób nie pozostawiający wątpliwości rozwiązał te obawy, z którymi jechałam do Wysokiego.

— Ze obszarnicy wracają na swoje? — zapytał. — Nie, w naszym powiecie takich wypadków nie notujemy.

— Ale przecież ta wiadomość wyszła od was, z waszego komitetu — próbowałam oponować.

— No, owszem, takie sporadyczne wypadki były — zgodził się sekretarz — ale dziś wszystko już się uspokoiło. Zresztą, żeby i was uspokoić podzwonię do tow. Rynkowskiego. Co prawda jest na urlopie, ale skoro bardzo się domagacie...

Sekretarz „podzwonił” do tow. Rynkowskiego, a nadprogramowo jeszcze do kilku instytucji, poczem zdał mi krótką relację o treści przeprowadzonych rozmów:

— Jest tak, jak mówiłem.

Takie wypadki miały miejsce, ale parę miesięcy temu. **Formalnie i prawnie rzecz biorąc**

Poszłam do Powiatowego Zarządu Rolnictwa. Kierownik, energiczna kobieta i — jak się wydaje — taka, co to nie da sobie w kaszę dmuchać, ciekawie przedstawia mi szereg konfliktów rolnych w powiecie. Wreszcie...

— U nas jest dużo procesów sądowych — słucham dalszego ciągu relacji. — Byli właściciele rozparcelowanych majątków upominają się o swoje. W tej chwili ważą się losy Kuczyna, Michałków, Rusi Starej, Gródka, Święc-Strumianów, Lubowicza Wielkiego...

Kierownik PZR wymienia co najmniej jeszcze drugie tyle nazw majątków, których prawo własności spoczywa już w rękach adwokatów, albo takich, które w najbliższym czasie dość wydatnie pomnożą cyfrę procesów sądowych.

Wielkość majątków jest różna. Przeważnie od 50 do 100 ha. Formalnie rzecz biorąc — każda sprawa jest przegrana. Własność ziemską przekraczająca 50 ha ustawowo podlega przecież reformie rolnej i trudno tu marzyć o

**DZIŚ**  
W NIMIEZIE

Raportarzyk  
niedzielnny —  
str. 4  
49 dni w kraju  
sześciogrodzian  
gwiazdy — str. 5  
dy. — str. 5  
Międzynarodowe  
ciekawostki. — str. 6.

## Mieczysław Maneli O niektórych idealach wychowawczych w społeczeństwie socialistycznym

**W**opublikowanych przed kilkoma tygodniami na łamach „Trybuny Ludu” (Nr 171) „Szkicach z piekła uczciwych” — Leon Kruczkowski w usta jednego z bohaterów, Wardaka, wkłada słowa, iż to, co powinno cechować przede wszystkim komunistę — to wierność i zaufanie do orzeczeń partyjnych, nawet takich jak decyzja z 1937 r. rozwiązująca KPP pod zarzutami zdrady i prowokacji.

Tak więc „Szkice” stawiają jeden z najważniejszych problemów etycznych i wychowawczych. Myśli wypowiedziane przez Wardaka (nie wiem czy Kruczkowski całkowicie solidaryzuje się ze swym bohaterem?) — wydają mi się bardzo dyskusyjne i przeto skłoniły mnie do wyłożenia nich poglądów na temat niektórych idealów wychowawczych w społeczeństwie budującym socjalizm.

Od zarania dziejów myśli pedagogicznej i politycznej filozofowie i pedagodzy zastanawiają się nad dylematem: jak i w jakich idealach wychować społeczeństwo?

Wszystkie państwa współczesne uznają konieczność państwowego nauczania i wychowania obywateli. W każdym społeczeństwie odbywa się nieustający proces wpajania ludziom określonego światopoglądu, moralności i reguł współżycia, wpływa się na rozwój lub — anik określonych cech, nawyków, upodobań. Jest

Proletariusze wszytkich krajów łączycie się!

★ A

# Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 201 (1854) 24 — 25. VIII 1957 r. Cena 40 gr

## Przeciwko podziemi gospodarczemu

★ Sankcje majątkowe ★ Potrzeba nowelizacji prawa karno-skarbowego  
★ Projekt przywrócenia Prokuratury Generalnej ★ Udział społeczeństwa

**G**ŁÓWNY Inspektorat Kontrolno - Rewizyjny Ministerstwa Finansów, który ostatnio wyposażony został w nowe, rozszerzone uprawnienia do walki z podziemi gospodarczym, rozwija ożywioną działalność.

Zgodnie ze swoimi uprawnieniami Inspektorat przystąpił m. in. do zabez-

pieczania mienia osób winnych przestępstw podatkowych na szkodę skarbu państwa.

I tak np. ujawniono niedawno, że Powiatowy Zarząd Rolnictwa w Gorzowie zawarł umowę na roboty budowlane z 7 niezarejestrowanymi prywatnymi wykonawcami, tj. wykonawcami nie placącymi podatków. Na wniosek Inspektoratu, w celu zagwarantowania wpływu tych podatków, dokonano zabezpieczenia majątku właścicieli tych firm. Wartość tego majątku wynosi około 150 tys. zł.

Są także pierwsze wypadki zabezpieczenia domów wznoszonych z kradzionych materiałów budowlanych. Jednakże podczas gdy w wypadkach przestępstw podatkowych — zgodnie z prawem karno-skarbowym — organa inspektoratu kontrolno - rewizyjnego mają prawo samodzielnie dokonywać zabezpieczenia majątku winnego, to w wypadkach kradzieży i innych przestępstw dla zabezpieczenia majątku potrzebna jest decyzja prezesa sądu.

**J**AK wskazuje się w kołach gospodarczych, dla uelastycznienia i większej skuteczności walki z podziemi gospodarczym należałoby wobec tego znówelizować prawo karno-skarbowe. Prawem tym należałoby objąć nie tylko przestępstwa podatkowe, lecz także przestępstwa celne, dewizowe, akcyzowe itp. — jak było przed wojną. Rzecz w tym, że prawo karno-skarbowe stwarza możliwości bardziej operatywnej walki z podziemi gospodarczym: protokoły oraz inne materiały uzyskane w toku dochodzenia, a sporządzone w oparciu o przepisy prawa karno-skarbowego zastępują akt oskarżenia i załatwiane są w trybie administracyjnym przez władze finansowe. Sąd jest dopiero instancją odwoławczą od decyzji wydanej przez władze administracji finansowej na zasadzie przepisów prawa karno-skarbowego.

Wskazuje się również na potrzebę reaktywowania wydziałów karno-skarbowych w sądach wojewódzkich. Wielu prokuratorów i sędziów słabo zna zagadnienia finansowe i gospodarcze, i stąd niemała ilość umorzeń dochodzeń i śledztw oraz wiele niesłusznych, zbyt łagodnych wyroków. Toteż wznowienie działalności wyspecjalizowanych wydziałów karno-skarbowych w sądach wojewódzkich pozwoliłoby na głębsze wnikiwanie w istotę przestępstw gospodarczych i ferowania w tych sprawach właściwych wyroków.

**W**YSUWANY jest również projekt powołania do życia w tej czy innej postaci Prokuratury Generalnej. Zlikwidowana w latach ubiegłych

■ Ciąg dalszy na str. 4

★ Ciąg dalszy na str. 3



NA ZDJĘCIU: ręcznie rzeźbieni muzykanci.

patrz strona 6















# O čestitkách, kienkách i porodičkách

Nasz kolejny niedzielny wyjazd przeprowadzamy z panią Heleną Talaraj. Nasza rozmowniczka pracuje w „Delikatesach” jako ekspedientka w dziale cukierkowny. Pani Talaraj jest mężatką, ma już dwoje dzieci: syna i córkę. Mąż jest z zawodu stolarzem. Dowiadujemy się, że jest dobrą pracowniczką. Wiek pozostawiamy, jak zwykle w takich wypadkach, domyślności naszym Czytelnikom.

— Tyliko w „Delikatessach”  
— Ty?

przewiduje 35 tysięcy samochodów  
(wi)

Główny ośrodek produkcji czecho-  
słowackich samochodów osobowych  
o nazwie „Spartak” — przedmiot  
marzeń każdego obywatela CSR —  
Mlada Boleslav, był ostatnio terenem  
szczęśliwych parady samochodowej.

Miejscowe zakłady samochodów

"Skoda" i "AZNIP" wraz z Towarzystwem Współpracy z Armią zorganizowały tam spotkanie właścicieli zwoływanych

najstarszych i najnowszych wózków  
wyprodukowanych w tych zakładach

Na spotkanie „stawi” się ze swym  
właścicielem pierwszy samochód wy-

Produktowany w fabryce Lada w Klement (obecnie AZNP) w roku 1985. Wielkie zainteresowanie

szkanców miasta wzbudziło również przybycie „Laurynki G” z roku 1966

która.. ciągle jeszcze jest w użyciu  
i posiada normalny numer czechosłowacki

Spokhanie w Miada Boleslav miaz  
i praktyczne znaczenie. Właścicie

le wozów „Skoda” (czarnej tych na-  
nowocześniejszych) wysunęli miarę

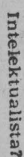
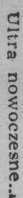
wicie wobec fabryki różne postulat

Z pewnością dowiedzieli się niezawodnie

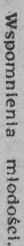
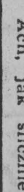
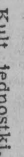
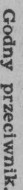
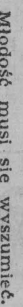
stnicy spokojnia, że w najbliższych latach produkcja zakańców w Między

Bolesławi wzrosnąć ma do 100 tys. wozów rocznie (w roku bież. planowano 75 tysięcy samochodów).

PREWIDUJE DO UZISZCZ SAMOCHO...  
(Wi)



# STERNBERG



„Daj męża, daj męża...  
(Modlitwa dziewczyny)”

**S**POSOB wszystkich naj-  
głośniejszych w naszej do-  
bie krytykatorów i hu-  
morystów wybiła się bez-  
względnie na czoło pracują-  
cy obecnie w Ameryce San-  
cjo Krawiec, jego rysunek — publi-  
kowane niebawem często, gdyż nie  
tylko jest wielce — wówczas gdy  
układają się na łamach codziennych

— architekta. Umię na wykry-  
cie nieumiejętności smiesz-  
ne, umie ją scharakteryzować w  
sposób zadziwiająco celny. Wiek-  
szość jego rysunków pełna jest  
smiesznych, dowcipnych konflikt-  
ów, w których człowiek, archi-  
tektura, mebel i przedmiot urwa-  
jone czują, widzieli wyrażają  
swoją krzywdę, dają opowiesci dzi-

Kult jednostki.

czyżby i w tej dziedzinie twórczości obywatelskiej najnowszą modą?

amerykańskich i europejskich periodykach, jak: „The New Yorker”, „Harper's Magazine”, „Harper's Bazar”, „Vogue”, „Life” i inne, wwołań, sensacji i prawie nałajkami reprodukowane są ówczesną prasą całego świata. To ogromną popularność zawdzięcza utworzony w 1914 roku w Rumuniu artysta szczególnie charakterystywny swej sztuki. Jest on bowiem ekspresjonistycznym i odnowicielnym karykatury — twórcą genialnym najuprzejmiej nowe wartości.

Steinberg dopomógł do niertworzenia umiejętności wydobywania kłamstwa i dowcipu z gry samych kłamców i przeciwnie — walczył z nimi i bojował z anarchoizmem, obserwując rzeczywistość z obojętnością czystego, abstrakcyjnego, intelektualnego, nieobciążonego humoru i czystego postrzepek z wyłączenia niedługo, niedługo, dawał architekturę na Uniwersytecie w Kłujewie — Steinberg jest rysownikiem, którego pasjonuje i zachwycia obok człowieka

ważne, lecz zawsze prawdziwe i głęboko psychologiczne.

Jest on przy tym artysta całkowicie nowoczesny, przełamujący w sobie jak najbardziej twórczo kłami, abstrakcjonizm i surrealizm, jest to u niego możliwe tylko dzięki temu, że gdy tematyzuje, sposób tej przedstawiania są rozkładany wagiennosci nowe.

Rysunek Steinberga (z zasady bez podpisu dla każdego) to ogłada się, się materiałem do wale niebawem przemysłu. Ale zanim do tych przemysłu się przysięgnie, zarzą nas najpierw Steinberg śmiechem. Śmiechem raz szczytujemy, raz sentymentalnym, raz żartobliwym. Niechętnym, też śmiech zezuwania, mówcz, gdy odnawiały siebie samych, Niechętny zaś — to triumfacy, zwycięści, śmiech... nad naszym bliznam.

L. W.

[illegible][illegible]